

Dziekoński: Polska Wschodnia może być Bawarią Polski

Bawaria była, podobnie jak wschodnie województwa naszego kraju, silnie rolnicza, z tradycyjnymi wartościami, zamieszkiwana przez ciężko pracujących ludzi – powiedział Olgierd Dziekoński, sekretarz stanu w Kancelarii Prezydenta.

Polska Wschodnia osiągnęła w ostatnich latach przyrost transportu publicznego o 10 proc., reszta Polski odnotowała spadek.

Zdaniem Olgierda Dziekońskiego węzłem przesiadkowym może być sklep wiejski. Być może, jego zdaniem, powinien być on dofinansowany z pieniędzy publicznych. Takie rozwiązanie funkcjonują w krajach o niskiej gęstości zaludnienia.

Drugą kwestią, która zdaniem Olgierda Dziekońskiego decyduje o rozwoju wschodniej części Polski, jest dostęp do internetu szerokopasmowego. To się w ostatnich latach bardzo poprawiło.

- Kwestia ta wiąże się ze szkoleniami i transferem wiedzy, bo jeśli ma się internet, trzeba umieć z niego korzystać – zaznaczył minister w trakcie Wschodniego Kongresu Gospodarczego.

Trzecim wyzwaniem jest system szkolnictwa prorozwojowego, czwartym - nowe podejście do usług gospodarstwa domowego.

- Na wsi siłą rzeczy mamy inną segregację odpadów komunalnych, inne dostarczanie energii – pole do energetyki obywatelskiej – powiedział Olgierd Dziekoński.

Piątym elementem rozwoju jest wspieranie przedsiębiorstw decydujących o innowacyjności współczesnej gospodarki w obszarach wiejskich.

Ostatnią wartością jest spójność społeczna, tradycja.

- Zwróćmy uwagę na wartość, która w zurbanizowanym świecie jest coraz bardziej doceniana, czyli krajobraz – zaznaczył minister.

Andrzej Parafiniuk, prezes Podlaskiej Fundacji Rozwoju Regionalnego zauważył, że w nowym unijnym programowaniu przyjmujemy bez sprawdzenia wyników, że parki naukowo-technologiczne odniosły wielki sukces. To ogromne ryzyko, bo na dzisiejszym etapie trudno ocenić efektywność ich działań.

W opinii Wojciecha Winogrodzkiego, szef Podlaskiego Związku Pracodawców podkreślił, że zbudowaliśmy miasta, głównie wojewódzkie, które poziomem tkanki miejskiej w wielu przypadkach przewyższają miasta Europy Zachodniej.

- Ale nasi mieszkańcy stwierdzili, że to nie wystarczy. Skoro mamy drogi, chcemy jeździć dobrymi samochodami. Skoro mamy ładne miasta, chcemy mieć kulturę, rozrywkę itp. – powiedział Wojciech Winogrodzki.

Zdaniem Wojciecha Winogrodzkiego samorządy regionalne nie mają żadnego wpływu na uczelnie wyższe, które są kluczem do współpracy nauki i biznesu, tak potrzebnej w tej części kraju.

Artykuł powstał w oparciu o panel dyskusyjny „Polska Wschodnia - cele i instrumenty rozwoju”, który odbył się podczas Wschodniego Kongresu Gospodarczego w Białymstoku.

Źródło: <http://www.wschodnikongres.eu/pl/wiadomosci/dziekonski-polska-wschodnia-moze-byc-bawaria-polski,234416.html>

